

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: staż. Patrycja Szydłowska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. N.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. N. kwotę 246.000 (dwieście czterdzieści sześć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami : a. od kwoty 196.000 (sto dziewięćdziesiąt sześć tysięcy) złotych od dnia 24 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty,
b. od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia od 7 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty ;
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. N. kwotę 365,64 (trzysta sześćdziesiąt pięć 64/100) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. N. rentę na zwiększone potrzeby:
 - a. za marzec 2011 r. w kwocie 1.359 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt dziewięć) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,
 - b. za kwiecień 2011 r. w kwocie 1.470 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,
 - c. za maj 2011 r. w kwocie 1.470 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2011 roku do dnia zapłaty,
 - d. za czerwiec 2011 r. w kwocie 897 (osiemset dziewięćdziesiąt siedem) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty,
 - e. za lipiec 2011 r. w kwocie 925,50 (dziewięćset dwadzieścia pięć 50/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2011 roku do dnia zapłaty,
 - f. za sierpień 2011 r. w kwocie 925,50 (dziewięćset dwadzieścia pięć 50/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty,

g. za wrzesień 2011 r. w kwocie 897 (osiemset dziewięćdziesiąt siedem) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2011 roku do dnia zapłaty,

h. za październik 2011 r. w kwocie 925,50 (dziewięćset dwadzieścia pięć 50/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 roku do dnia zapłaty,

i. za listopad 2011 r. w kwocie 897 (osiemset dziewięćdziesiąt siedem) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2011 roku do dnia zapłaty;

4. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. N. skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1.920 (tysiąc dziewięćset dwadzieścia) złotych z ustawowymi odsetkami od 1 lutego 2014 r. oraz kwoty po 120 (sto dwadzieścia) złotych miesięcznie w okresie od 1 lutego 2014 r. do 31 października 2014 r. płatną do 10 – ego dnia każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami przy uchybieniu terminu płatności którejkolwiek z rat;

5. ustala odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na przyszłość za wystąpienie u powoda skutków zdarzenia z dnia 2 lutego 2011 r.;

6. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

7. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 13.359 (trzynaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt dziewięć) złotych z tytułu opłaty sądowej oraz 4.561,73 (cztery tysiące pięćset sześćdziesiąt jeden 73/100) złotych z tytułu poniesionych wydatków;

8. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. N. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 80/11

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do tutejszego Sądu w dniu 18 maja 2011 roku (data wpływu) pełnomocnik powoda D. N. wniósł o zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 196.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz odszkodowania w wysokości 1 500,64 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, zasądzenia miesięcznej renty na zwiększone potrzeby w wysokości 2.040 zł za miesiąc marzec i po 1.470 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 kwietnia 2011 r. i na przyszłość z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 roku. Ponadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku, w wyniku którego powód doznał szkody, mogące powstać w przyszłości i zasądzenie kosztów procesu, (pozew – k. 3-10).

W piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2013 r. (data wpływu do Sądu) pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo, domagając się zasądzenia od pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwoty 246.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 196.000 zł od dnia 24 kwietnia 2011 r. oraz od kwoty 50.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z rozszerzeniem powództwa- ostatecznie od dnia 7 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty i popierał pozostałe roszczenia z pozwu, (pismo procesowe – k. 307-311).

Pozwany nie uznał powództwa i wnosząc o jego oddalenie w całości, zażądał zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych prawem. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 2 lutego 2011 roku, w którym powód brał udział, ale podnosił zarzut przyczynienia powoda do zaistnienia szkody na poziomie 90%, czego upatrywał w tym, że powód zdecydował się na podróżowanie w chwili gdy doszło do zdarzenia w części tylnej samochodu marki F. (...), siedząc na drewnianej, nie przymocowanej do podłogi ławeczce, bez zabezpieczenia pasami bezpieczeństwa (odpowiedź na pozew – k. 43-45).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powód świadczył pracę w zakładzie usługowym (...) w W. na podstawie umowy zlecenia. Nigdy w trakcie swojej aktywności zawodowej nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Wcześniej pracował także wyłącznie na zasadzie zlecenia. W dniu 2 lutego 2011 roku otrzymał od zleceniodawcy polecenie wyjazdu w teren wraz z innymi pracownikami. Podstawiono samochód marki F. (...), którego tylna część nie była przystosowana do przewozu osób. Nie została wyposażona

w żadne zabezpieczenia, w tym pasy bezpieczeństwa, a także w siedzenia, których funkcję miały pełnić drewniane ławki. Pomimo nie spełnienia standardów bezpieczeństwa powód, zdając sobie sprawę ze swojej trudnej sytuacji finansowej i kierując się chęcią osiągnięcia środków utrzymania, zdecydował się na podróż w opisanych warunkach,

(dowód: zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 30 maja 2014 roku- 00:18:12 – 00:32:17 w zw. z k. 410v-411, zeznania świadka M. N. – protokół rozprawy z dnia 30 maja 2014- 00:03:10 – 00:14:26 w zw. z k. 410-410v).

W dniu 2 lutego 2011 r. na trasie R. – Z. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Kierujący pojazdem F. (...) o nr rej (...) 36 – J. B. jadąc na oblodzonym, prostym odcinku drogi wpadł w poślizg i stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie wjechał do przydrożnego rowu znajdującego się po prawej stronie jezdni i uderzył lewym bokiem pojazdu oraz dachem w rosnące drzewo. D. N. był pasażerem ww. pojazdu i w wyniku wypadku doznał ciężkich obrażeń ciała (niesporne).

Samochód marki F. (...) o nr rej (...) 36 był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. (niesporne).

Bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku był sposób jazdy kierującego samochodem F. (...) J. B., a w szczególności jazda z prędkością niedostosowaną do warunków drogowych i atmosferycznych. Kierowca prowadzący pojazd mechaniczny ma obowiązek przewozu pasażerów w sposób zgodny z wymogami prawa i bezpieczeństwa oraz w sposób adekwatny do posiadanego pojazdu. Kierowca, który stwierdza, że nie ma możliwości bezpiecznego i zgodnego z prawem przewozu pasażerów, powinien zaniechać jazdy. Kierowca samochodu ciężarowego powinien odmówić przewozu pasażerów w części ładunkowej nie przystosowanej do przewozu osób. Ustawa Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 roku nie zawiera żadnych uregulowań zobowiązujących pasażerów samochodów do sprawdzania przed rozpoczęciem jazdy dokumentacji pojazdu, a także sprawdzenia, czy pojazd przystosowany jest do przewozu osób oraz w jakiej ilości. Pasażerowie mają obowiązek korzystać z pasów bezpieczeństwa

w pojeździe samochodowym wyposażonym w takie pasy. Gdyby pasażerowie samochodu F. (...) podróżowali w samochodzie o podobnych parametrach, przystosowanym do przewozu osób, ale nie wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dla pasażerów siedzących

z tyłu, to takie okoliczności nie uchroniłyby ich od doznania obrażeń, a pasażerów zajmujących miejsca w środkowej części przestrzeni za kabiną kierowcy, nawet od doznania obrażeń śmiertelnych w skutkach. Gdyby natomiast powód odbywał podróż samochodem F. w kabinie kierowcy, to wtedy w analizowanym wypadku drogowym, doznałby tylko obrażeń porównywalnych do tych jakich doznali J. B., G. O.

i S. C., tj. obrażeń o znikomym nasileniu i mających głównie postać miejscowych stłuczeń i otarć.

(dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków mgr inż. G. A. – k. 132- 152)

Bezpośrednio z miejsca wypadku powód został przetransportowany przez Straż Pożarną do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. na Oddział (...), gdzie wykonano diagnostykę obrazową: CT głowy i kręgosłupa szyjnego, RTG klatki piersiowej, miednicy oraz kończyn dolnych i lewego barku oraz badania USG jamy brzusznej. Na podstawie przeprowadzonych badań ustalono, iż w wyniku wypadku powód doznał złamania wieloodłamowego trzonu prawej kości piszczelowej oraz trzonu prawej strzałki. Urazu czaszkowo – mózgowego, wstrząśnienia i stłuczeni mózgu, krwiaków śródmózgowych, złamania kości ciemieniowej lewej, złamania łuku kręgu

C2 oraz niedowładu obwodowego lewej kończyny górnej (wycofujący się). W przeglądowym badaniu TK głowy rozpoznano widoczne ogniska stłuczenia tkanki mózgowej na sklepistości prawego płata ciemieniowego, stłuczenia mózgu stwierdzono również w obu płatach czołowych. Obrzęk obu półkul mózgowych znaczniejszy po stronie lewej. Na skanach kostnych widoczne złamanie kości ciemieniowej po stronie lewej. Obrzęk tkanek miękkich na sklepistości czaszki. Po konsultacji neurologicznej włączono intensywne leczenie ostrego obrzęku mózgu. Następnie po konsultacji ortopedycznej na bloku operacyjnym zaopatrzono powodowi załamanie kości lewej goleni poprzez założenie wyciągu bezpośredniego

i unieruchamiającego opatrunku gipsowego stopowo – udowego. Kolejne badanie TK głowy z 07 lutego 2011 roku wykazało u powoda utrzymywanie się ognisk stłuczenia mózgu w obu płatach czołowych oraz w prawym płacie ciemieniowym kilka ognisk stłuczeni tkanki mózgowej (największe 35/25 mmm). W lewej okolicy ciemieniowej niewielka ilość krwi

w przestrzeni podpajęczynówkowej. W skanach kostnych potwierdzono złamanie kości ciemieniowej po stronie lewej. Z powodu opisanych obrażeń ciała powód był całkowicie unieruchomiony w łóżku i wymagał pełnej obsługi i pomocy personelu szpitala. W dniu

17 lutego 2011 roku wykonano u powoda kolejne badania TK głowy, które wykazało utrzymujące się w rejonie sklepistości prawego płata ciemieniowego ogniska niedokrwienne, obrzękowe po stłuczeniu mózgu, również w obu płatach czołowych. Nie stwierdzono już obszarów krwotocznych w prawym płacie ciemieniowym, które uwidocznił w wcześniejszym badaniu TK. Tego też dnia powód został przeniesiony na Oddział Urazowo – Ortopedyczny, gdzie w dniu 21 lutego 2011 roku wykonano mu zabieg operacyjny zespolenia złamania kości piszczelowej i strzałkowej gwoździem M.. W dniu 28 lutego 2011 roku D. N. został wypisany ze szpitala z zaleceniem kontroli w (...) za 7 dni i stosowania zaordynowanych leków. Do dnia 26 września 2011 roku prowadzono leczenie powoda w warunkach ambulatoryjnych w (...) ZOZ

w S.. W tym czasie przeprowadzono badania RTG, które stwierdziły kolejne etapy postępu zrostu odłamów. W czasie wizyty w dniu 30 maja 2011 roku stwierdzono pełny zakres ruchomości stawu kolanowego i skokowego prawego oraz zlecono odstawienie kul łokciowych przy asekuracji. W dniu 09 grudnia 2011 roku usunięto zespalający metal, po wcześniejszym potwierdzeniu radiologicznym zrostu odłamów kości podudzia prawego. Ostatnie badanie kontrole w (...) ZOZ w S. powód przeszedł

w dniu 27 grudnia 2011 roku i od tego czasu nie leczy się ortopedycznie;

(dowód: dokumentacja medyczna powoda – koperta k. 198)

Po opuszczeniu szpitala powód nie kontynuował leczenia specjalistycznego w Poradni Neurologicznej. Dwukrotnie korzystał z porady neurochirurga dr na med. M. K.. Wykonane w dniu 23 maja 2013 roku badanie EEG powoda wykazało zapis padaczkowy – padaczka pourazowa. W zaleceniach po leczeniu w Oddziale Neurochirurgicznym SP ZOZ

w S. widnieje zapis o przepisaniu leku D. stosowanego w profilaktyce padaczki pourazowej, jednakże powód leczenia nie kontynuował,

(dowód: opinia biegłego neurologa J. M. – k. 212-216 w zw. z k. 391; opinia biegłego neurochirurga J. Ł. – k. 295-302)

Konsekwencją doznanych w wypadku obrażeń był znaczny zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda. Największy - w okresie od dnia wypadku do końca lutego 2011 r.

W tym czasie powód przebywał w szpitalu. Dotkliwy był ból kończyny dolnej prawej ułożonej przez pierwsze dni na wyciągu, a następnie poddanej zabiegowi repozycji odłamów ze stabilizacją metalem. Lewa kończyna górna była niewładna. Doskwierał ból poranionej głowy i kręgosłupa szyjnego spowodowany złamaniami kości. Skutkowało to deficytem samoopieki. Powód nie mógł poruszać się i samodzielnie przemieszczać, nie mógł wykonywać podstawowych czynności dnia codziennego takich np. jak mycie się, korzystanie z toalety. Trudności sprawiało nawet samodzielne napięcie się lub spożywanie posiłku. Ból

i cierpienie psychiczne sprawiały wszelkie procedury medyczne stosowane w procesie leczenia takie jak: leki p/bólowe podawane dożylnie, leki p/zakrzepowe, antybiotyki, opatrunki, szwy założone na głowie w okolicy ciemieniowej. Z powodu dotkliwego bólu

i ogólnego dyskomfortu powód nie mógł spać w nocy. Wracają wspomnienia z wypadku. Czasami miał sny o wypadku, budził się wtedy z lękiem. Cierpienie fizyczne było w tym okresie likwidowane przez środki przeciwbólowe. Cierpienie psychiczne sprawiał niedowład lewej kończyny i fakt bycia zdanym na opiekę personelu medycznego i najbliższych tzn. żony

i matki. W dalszym etapie leczenia, po operacyjnym zespoleniu goleni, cierpieniem było zastosowanie reżimu łóżkowego, (przez miesiąc po operacji nie wstawał z łóżka) ułożenie kończyny w opatrunku gipsowym, niemożność poruszania się i przemieszczania, niedowład ręki ('wycofujący się'), konieczność korzystania z pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności związanych z higieną i fizjologią. Po powrocie ze szpitala do domu powód nie był w stanie funkcjonować sam. Był zdanym na opiekę najbliższych. Wymagał, pomocy osób trzecich w czynnościach życiowych -uczył się chodzić przy pomocy balkonika, a później kul łokciowych, które odstawiono dopiero 30 maja 2011 roku. Przez okres 3 miesięcy potrzebował pomocy w czasie 6 godzin dziennie oraz opieki pielęgnacyjnej całodobowej. W okresie od 4 do 6 miesięcy - pomoc ta była potrzebna w czasie 2-3 godzin dziennie.

W czasie pobytu w domu cierpienia fizyczne zmniejszyły się na tyle, że funkcjonował już bez leków przeciwbólowych. Poruszał się po domu za pomocą balkonika a po okresie 2,5 miesiąca jak ręka doszła do względnej sprawności, poruszał się za pomocą kul łokciowych. Od września 2011 r. chodził już bez asekuracji kul. Zabieg operacyjny usunięcia metalu zespalającego, przeprowadzony w grudniu 2011 r. ponownie wznowił na kilka dni cierpienie fizyczne powoda. Od stycznia 2012 r. cierpienia fizyczne i psychiczne powoda nie są już dotkliwe. Utrudnienia życia codziennego jakich doświadczył powód w związku z wypadkiem to przede wszystkim niemożność poruszania się, przemieszczania, wykonywania czynności dnia codziennego związanych z higieną osobistą i utrzymaniem porządku, załatwianiem spraw osobistych. Powód przyjmował jedynie leki zlecane mu w szpitalu. Po powrocie do domu nie zażywał już żadnych leków. Udział w wypadku był dla powoda trudnym traumatycznym przeżyciem, któremu towarzyszył ból, cierpienie psychiczne i obawy o dalsze funkcjonowanie,

(dowód: opinia biegłego psychologa E. K. – k. 268-272 w zw. z k. 390v; opinia biegłego psychiatry J. K. – k. 284-288; opinia biegłego neurologa J. M. – k. 212-216 w zw. z k. 391; opinia biegłego neurochirurga J. Ł. – k. 295-302; zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 30 maja 2014 roku- 00:18:12 – 00:32:17 w zw. z k. 410v-411, opinia biegłego ortopedy Z. P. – k. 228-229v) zeznania świadka M. N. – protokół rozprawy z dnia 30 maja 2014- 00:03:10 – 00:14:26 w zw.

z k. 410-410v)

Dolegliwości związane z uszkodzeniem układu nerwowego mogły być znaczne w okresie pierwszych miesięcy po urazie w postaci obniżonej sprawności ruchowej lewej kończyny górnej ,obniżonej koncentracji i silnych dolegliwości bólowych głowy i kręgosłupa szyjnego spowodowanych złamaniami kości. Obecnie układ nerwowy daje dolegliwość

w postaci osłabienia siły ręki lewej z upośledzeniem ruchów precyzyjnych palców, co w niewielkim stopniu wpływa na sprawność ruchową powoda, nie mniej jest dolegliwością stałą. Neurologiczne powikłania pourazowe u powoda w postaci dyskretnego niedowładu lewej kończyny górnej można uznać za trwałe, nie mniej powód powinien okresowo pobierać ćwiczenia rehabilitacyjne lewej kończyny górnej by wzmacniać siłę mięśni. Istotnym elementem leczenia jest pobieranie leków przeciwbólowych i zabiegów fizykoterapii w związku z złamaniami kości. Obniżenie sprawności w zakresie siły lewej kończyny górnej może w przyszłości wpłynąć negatywnie na wykonywanie obowiązków zawodowych wymagających pełnej sprawności obu kończyn górnych. Zdaniem biegłego neurologa uszkodzenie kory mózgowej u powoda powikłane dyskretnym niedowładem lewej kończyny górnej można uznać za trwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 10%;

(dowód: opinia biegłego neurologa J. M. – k. 212-216 w zw. z k. 391)

Obecnie powód skarża się na dolegliwości bólowe goleni prawej, utrudnione klękanie na prawym kolanie, zaburzenia czucia powierzchownego kolana oraz bocznej części prawej stopy. Łącznie z punktu widzenia ortopedycznego – złamanie kości podudzia prawego

i złamanie łuku kręgu C2- powodują długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda

w wysokości 20%;

(dowód: opinia biegłego ortopedy Z. P. – k. 228-229).

Na skutek doznanych urazów na przedniej powierzchni kolana powoda w jego odcinku dolnym i na przedniej powierzchni podudzia prawego w jego odcinku bliższym widoczna jest linijna blizna pooperacyjna, przebiegająca pionowo w osi długiej kończyny, różowo – sina długości 69 mm i szerokości 5 mm „drabinkowata” (z prostopadłymi do jej przebiegu, poprzecznymi bliznami po szwach chirurgicznych długości 18,5 mm). Na przedniej powierzchni podudzia w jego odcinku dalszym widoczna jest linijna blizna pooperacyjna, przebiegająca pionowo w osi długiej kończyny, sino – czerwono – brunatna, długości 71 mm i szerokości 8 mm, „drabinkowata” (z prostopadłymi do jej przebiegu, poprzecznymi bliznami po szwach chirurgicznych długości 16 mm). Na przyśrodkowej powierzchni podudzia powoda w jego odcinku dalszym widoczna jest pourazowa blizna płaszczynowa

o średnicy 25 mm, brunatno – sina, wklęsnięta („kraterowato” zagłębiona). Na przyśrodkowej powierzchni podudzia w jego odcinku dalszym, w okolicy kostki przyśrodkowej, widoczna jest blizna linijna, brunatno – sina, o długości 29 mm i szerokości 10 mm. Natomiast

w okolicy ciemieniowej prawej widoczna jest u powoda blizna pourazowa, linijna pozioma od długości 47 mm i szerokości 7 mm, sino – różowa, prześwitująca przez owłosienie głowy. Opisane powyżej blizny pooperacyjne i pourazowe głowy i kończyny dolnej prawej stanowią trwale oszpecenie wyglądu powoda. Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda, oceniany wyłącznie z punktu widzenia chirurgii plastycznej jako trwale oszpecenie wyglądu, wynosi 6%. Pozostające w ocenie chirurga plastycznego blizny u powoda nie były ani nie są przyczyną jakichkolwiek utrudnień życia codziennego powoda. Przez 24 miesiące powód winien stosować kurację leczenia blizn, której ogólny koszt to 120 zł miesięcznie,

(dowód: opinia biegłego neurologa J. M. – k. 212-216 w zw. z k. 391; opinia biegłego neurochirurga J. Ł. – k. 295-302; opinie biegłego z zakresu chirurgii plastycznej C. D. – k. 246-249; k. 342-343)

Zdaniem biegłego z zakresu neurochirurgii trwałe uszczerbek zdrowia powstały u D. N. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 2 lutego 2011 roku wynosi poza stwierdzonym przez biegłych innych specjalności- 30% z racji złożonego ciężkiego urazu ogólnego i czaszkowo – mózgowy powodujący zaburzenia neurologiczne uwarunkowane organicznie u powoda – czyli encefalopatia bez zmian charakterologicznych; 20% wobec ogniska stłuczenia mózgu, realnie istniejących powodujących padaczkę bez zaburzeń psychicznych, 5% - złamanie kości ciemieniowej lewej. Powód ze względu na stopień kalectwa, a szczególnie padaczkę pourazową wymaga dalszego, stałego leczenia przez specjalistę neurologa - lekami przeciwpadaczkowymi z okresową kontrolą zapisu EEG i kontrolą poziomu leku przeciwpadaczkowego u chorego. W związku ze skutkami ciężkiego urazu ogólnego i ciężkiego urazu czaszkowo - mózgowego oraz stwierdzenia faktu padaczki pourazowej powód ma ograniczenia co do rodzaju pracy. Praca możliwa dla powoda, to praca w warunkach pracy chronionej i pod stałą opieką specjalistyczną - do czasu opanowania patologii padaczkowej,

(dowód: opinia biegłego neurochirurga J. Ł. – k. 295-302)

Powód ma 29 lat, jest żonaty. Na utrzymaniu posiada jedno dziecko.

(dowód: zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 30 maja 2014 roku- 00:18:12 – 00:32:17 w zw. z k. 410v-411, zeznania świadka M. N. – protokół rozprawy z dnia 30 maja 2014- 00:03:10 – 00:14:26 w zw. z k. 410-410v).

Pismem z 15 marca 2011 r., które doręczono 24 marca 2011 r. strona powodowa zgłosiła szkodę w pozwanym Towarzystwie (...). Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał na rzecz powoda świadczenie w łącznej wysokości 4.468,36 zł w tym kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 450 zł tytułem kosztów opieki oraz kwotę 18,36 zł tytułem dojazdów członków rodziny do szpitala, (niesporne)

Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w W. z dnia 28 grudnia 2012 roku dokonano przeniesienia całego majątku Spółki (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. (dowód : odpis z KRS k. 359 - 365).

Ustalony w sprawie stan faktyczny w dużej mierze jest niesporny i oparty na niekwestionowanym przez strony niosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w postaci dokumentacji medycznej powoda.

Skutki wypadku jakiemu uległ D. N., procentowy uszczerbek na zdrowiu, trwałość tych skutków oraz możliwość ich ustąpienia, a także wpływ zdarzenia na psychikę powoda zostały ustalone na podstawie opinii biegłych sądowych: z zakresu neurologii J. M., z zakresu neurochirurgii J. łebskiego, z zakresu chirurgii plastycznej C. D., z zakresu psychologii E. K., z zakresu psychiatrii J. K. oraz z zakresu ortopedii Z. P.. Sąd dokonał ustaleń faktycznych także na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych G. A.. Opinie wymienionych biegłych Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są jasne, wewnątrznie niesprzeczne oraz naukowo i logicznie uzasadnione, a także w pełni z sobą korelują i wzajemnie się uzupełniają. Treść tych opinii oparta została na badaniu powoda i jego dokumentacji medycznej przy czym opinie sporządzono

z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Biegli w opiniach uzupełniających odpowiedzieli na wątpliwości i pytania stron w sposób należyty ustosunkowali się do stawianych zarzutów i w sposób wyczerpujący wyjaśnili i uzasadnili,

a w konsekwencji również podtrzymali swoje wcześniejsze stanowiska. Szczegółowo opisali przy tym stan zdrowia powoda zarówno ten po wypadku, jak i obecny, bazowali przy tym na szerokiej dokumentacji medycznej D. N., a nadto na wnioskach wynikających

z jego badania, rozważając procentowy uszczerbek na zdrowiu oraz charakter obrażeń powoda uwzględnili również swoje wieloletnie doświadczenie jako osób sprawujących funkcję biegłych sądowych. Nie dostrzeżono przy tym żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłych i ich bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innych specjalistów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku nie była przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Znajdowała ona oparcie w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 V 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.) oraz w umowie ubezpieczenia zawartej z posiadaczem pojazdu sprawcy. Sporna pomiędzy stronami była wysokość należnego zadośćuczynienia, odszkodowania i renty oraz łączący się z tym stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania zdarzenia.

Niesporne w orzecznictwie sądowym i doktrynie jest, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy ustawodawca pozostawił sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena Sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 445 § 1 k.c. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to przykładowo: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (vide: tak SN z wyroku z dn. 12.04.1972 r., II CR 57/72, opubl. w OSNCP 1972, nr 10, poz. 183, wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2004 r., V CK 282/03, niepubl.).

W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważana indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. Sąd Najwyższy

w wyroku z dn. z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w M.P.Pr.). W orzecznictwie wyrażono również pogląd, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym; przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16.07.1997 r., II CKN 273/97, nie publ.). Ponadto zdaniem Sądu procentowo ustalony przez biegłych lekarzy zakres doznanych urazów ma znaczenie jedynie pomocnicze, wskazuje na zakres doznanej szkody, choć nie może stanowić głównego wskaźnika wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, gdyż przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod uwagę również pozostałe wyżej wymienione czynniki.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy zdaniem Sądu powód mógł zasadnie żądać od strony pozwanej zapłaty uzupełniającego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 246.000 zł., przy przyjęciu, że odpowiednia kwota zadośćuczynienia dla powoda wynosi 250.000 złotych (4000 złotych wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego). Dokonując takiej oceny Sąd kierował się następującymi okolicznościami wynikającymi ze stanu faktycznego:

- rozmiar bezpośrednio doznanych obrażeń ciała u powoda w wyniku zdarzenia z dnia 02 lutego 2011 r.,
- bezpośrednie następstwa wypadku w postaci bardzo silnych cierpień fizycznych i psychicznych powoda (największych - w okresie od dnia wypadku do końca lutego 2011 r.). Dotkliwy ból kończyny dolnej prawej ułożonej przez pierwsze dni na wyciągu a następnie poddanej zabiegowi repozycji odłamów ze stabilizacją metalem. Lewa kończyna górna była niewładna. Ból poranionej głowy i kręgosłupa szyjnego spowodowany złamaniami kości. Ból i cierpienie psychiczne wywołane przez wszelkie procedury medyczne stosowane w procesie leczenia;
- konieczność korzystania z pomocy innych osób . Do dnia 28 lutego 2011 roku powód nie mógł poruszać się i samodzielnie przemieszczać, nie mógł wykonywać podstawowych czynności dnia codziennego takich np. jak mycie się, korzystanie z toalety. Trudności sprawiało nawet samodzielne napięcie się lub spożywanie posiłku. Następnie przez okres kolejnych trzech miesięcy musiał korzystać z opieki osób drugich przez 6 godzin dziennie, a do grudnia 2011 roku przez 3 godziny dziennie;
- stres u powoda wywołujący bezsenność,
- konieczność przyjmowania i natężenie przyjmowania środków przeciwbólowych i nasennych w związku z utrzymującym się przez dłuższy czas stale silnym bólem,
- konieczność i czasokres poruszania się za pomocą balkonika i kul,
- konieczność odbywania co najmniej kilkukrotnych konsultacji lekarskich związanych ze skutkami wypadku,
- stwierdzony u powoda stopień kalectwa – padaczka pourazowa, które to dolegliwości wymagają dalszego, stałego leczenia przez specjalistę neurologa - lekami przeciwpadaczkowymi z okresową kontrolą zapisu EEG i kontrolą poziomu leku p/padaczkowego u chorego;
- stwierdzone u powoda blizny pooperacyjne i pourazowe głowy i kończyny dolnej prawej stanowiące trwale oszpecenie wyglądu powoda;
- konieczność znoszenia obecnie powracającego bólu goleni prawej, utrudnione klęknięcie na prawym kolanie, zaburzenia czucia powierzchownego kolana oraz bocznej części prawej stopy i przyjmowania w związku z tym nadal leków przeciwbólowych,
- poczucie nieprzydatności zawodowej, gdyż obecnie możliwa dla powoda, to praca w warunkach pracy chronionej i pod stałą opieką specjalistyczną,

- utrzymujące się przez dłuższy czas po wypadku ograniczenia w dotychczasowych normalnych aktywnościach życia codziennego;

- łącznie 91% stałego uszczerbku na zdrowiu powoda;

- młody wiek powoda oraz jego sytuacja rodzinna i majątkowa.

Ilość i rozmiar tych ujawnionych cierpień fizycznych i psychicznych powoda nie uzasadnia zdaniem Sądu przekonania, że uzupełniająca kwota 246.000 zł tytułem zadośćuczynienia, której żądał powód od strony pozwanej, jest wygórowana i nieadekwatna do okoliczności faktycznych w sprawie i dyrektyw orzecznictwa w tym zakresie.

Powyższą kwotę Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami od kwoty 196.000 zł od dnia 24 kwietnia 2011 roku, a od kwoty 50.000 zł od dnia 07 sierpnia 2013 roku – do dnia zapłaty. Roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania nie są roszczeniami pieniężnymi sensu stricto (patrz art. 363 § 1 k.c.), a stają się takimi dopiero po skonkretyzowaniu jako żądań zapłaty określonej sumy pieniężnej. Opóźnienie w zapłacie po takim wezwaniu rodzi zatem roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. Powód pismem z dnia 15 marca 2011 r. (nadany 24 marca 2011 r.) wezwał pozwanego do zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 300 000,00 zł, wyznaczając pozwanemu 30 dniowy termin do spełnienia świadczenia. Dlatego zasadnym było zasądzenie odsetek ustawowych od 24 kwietnia 2011 roku, od tego bowiem momentu zakład ubezpieczeń pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnej powodowi kwoty. Odnośnie zaś kwoty 50.000 zł Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem strony powodowej tj. od dnia doręczenia pozwanemu pisma z rozszerzeniem powództwa, od tego bowiem dnia pozostaje on w zwłoce.

W toku sprawy pełnomocnik pozwanego podnosił zarzut przyczynienia się powoda do wypadku. Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie poszkodowanego ma miejsce wówczas gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Art. 362 k.c. stanowi przypadek tzw. *ius moderandi*. Za przyczynienie uważana jest taka postawa poszkodowanego, która jest współprzyczyną powstania szkody. Dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego nie wystarcza jakiegokolwiek powiązanie przyczynowe między zachowaniem poszkodowanego, a powstaniem lub zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można mówić tylko wtedy, gdy jego działanie lub zaniechanie jest tego rodzaju, że pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 228/08). W doktrynie i literaturze zaproponowano kilka koncepcji uzasadniających możliwość powołania się na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody w celu obniżenia wysokości odszkodowania. Pierwsza koncepcja przyjmuje, że w przyczynieniu się poszkodowanego chodzi o takie jego zachowanie, które pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba (tzw. *causa concurrans*, tzn. przyczyna współuczestnicząca). Według drugiego stanowiska, poza związkiem przyczynowym między szkodą, a zachowaniem samego poszkodowanego, wymaga się dodatkowo, aby zachowanie się poszkodowanego było obiektywnie nieprawidłowe. Trzecia koncepcja stawia jeszcze surowsze wymagania, uznając, że poza adekwatnym związkiem przyczynowym konieczna jest wina poszkodowanego, a nie tylko obiektywnie negatywne, naganne zachowanie. Czwarta koncepcja, obok związku przyczynowego każe badać każdorazowo, na jakiej zasadzie opiera się odpowiedzialność osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. Jeśli osoba ta odpowiada na zasadzie winy, wówczas wina poszkodowanego jest konieczną przesłanką zmniejszenia odszkodowania, natomiast jeśli odpowiada ona na zasadzie ryzyka lub słuszności, wówczas do obniżenia odszkodowania wystarcza obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego (por. Z. Radwański, *Zobowiązania - część ogólna*, Warszawa 2003, s. 93-94; A. Szpunar, *Przyczynienie się poszkodowanego do wypadku drogowego*, KPP 1993, z. 3, s. 250 i nast.; wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 50/07, niepublikowany).

Odnosząc zaprezentowane powyżej zagadnienia teoretyczne do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie podnieść należy, że niezasadny okazał się podnoszony przez pozwanego zarzut 90 % przyczynienia powoda do zaistnienia szkody poprzez pośrednie wyrażenie przez niego zgody na podróżowanie pojazdem w warunkach nieprzystosowanych do przewozu osób oraz bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powód podróżował samochodem marki F. (...) w ramach wykonywania czynności służbowych i na polecenie swojego pracodawcy. To ten bowiem zorganizował taki rodzaj transportu dla swoich pracowników. Pozwany zaś choć zdawał sobie sprawę ze stanu technicznego pojazdu, w obawie przed utratą zatrudnienia podróżował w ten właśnie sposób. Wskazać przy tym należy, iż jak wynika z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku było zachowanie kierującego, to ten bowiem naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym po pierwsze jadąc z prędkością niedostosowaną do warunków drogowych

i atmosferycznych. Po drugie zaś przewoząc pasażerów w sposób niezgodny z wymogami prawa i bezpieczeństwa oraz w sposób adekwatny do posiadanego pojazdu. W sytuacji bowiem gdy kierowca stwierdził, że nie ma możliwości bezpiecznego i zgodnego z prawem przewozu pasażerów winien ona zaniechać jazdy. W tych okolicznościach trudno uznać, aby powód w jakikolwiek sposób przyczynił się do zaistniałego wypadku. Z obowiązujących przepisów prawa, w tym w szczególności z uregulowań ustawy Prawo o ruchu drogowym

z dnia 20 czerwca 1997 roku nie wynika żaden obowiązek pasażera do kontroli warunków

i stanu technicznego pojazdu, którym podróżuje. Stosownie do art. 3 ust. 1 przywołanej ustawy uczestnik ruchu (a zatem i pasażer – art. 2 pkt 17 ustawy) i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłyby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudniać albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. To oznacza, że powód jako uczestnik ruchu zachowując ostrożność winien zwrócić uwagę kierowcy bądź pracodawcy na fakt, iż zmuszony jest podróżować na drewnianej ławce nieumocowanej do podłogi. Powód z obowiązku tego się wywiązał i jak wynika z jego zeznań, zgłosił ten fakt swojemu pracodawcy. Ten jednak uzależnił kontynuowanie przez powoda zatrudnienia od korzystania przez niego ze zorganizowanych dojazdów. Z oczywistych względów powód zdecydował się na dalsze zatrudnienie i jazdę w opisanych warunkach. Okoliczność ta jednak ma znaczenie marginalne dla rozstrzygnięcia o trafności zarzutu przyczynienia. Jak wynika bowiem z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych nawet gdyby pasażerowie samochodu F. (...) podróżowali w samochodzie o podobnych parametrach, przystosowanym do przewozu osób, ale nie wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dla pasażerów siedzących

z tyłu, to takie okoliczności nie uchroniłyby ich od doznania obrażeń, a pasażerów zajmujących miejsca w środkowej części przestrzeni za kabiną kierowcy, nawet od doznania obrażeń śmiertelnych. Powyższe oznacza, iż fakt niezachowanie przez powoda ostrożności

i zgoda na podróżowania przez niego na drewnianej ławce, nie pozostawał w jakimkolwiek związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem i jego skutkami. Przed skutkami tego zdarzenia, zgodnie z opinią biegłego mogły ochronić powoda jedynie pasy bezpieczeństwa,

a tych pojazd F. (...) nie miał na wyposażeniu. Stosownie zaś do obowiązujących przepisów prawa pasażer ma obowiązek korzystać z pasów bezpieczeństwa tylko i wyłącznie wówczas, gdy pojazd jest w nie wyposażony. W tych warunkach nie może być mowy

o jakimkolwiek przyczynieniu się powoda do zaistniałego zdarzenia.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje więc w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanymszczerbkiem (koszty przejazdów, wyżywienia). Koszty objęte kompensacją muszą być uzasadnione ze względu na rodzaj i rozmiary poniesionego uszczerbku. Jednocześnie zakres poniesionych kosztów powód miał obowiązek udowodnić, zgodnie z art. 6 k.c., wywodząc z tego skutki prawne. Trzeba w tym miejscu wskazać, że zgodnie z

utrwaloną od dawna linią orzecznictwa, korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Jednocześnie jako wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, są objęte odszkodowaniem o ile są konieczne i celowe (por. wyrok S.N. z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, LEX nr 274155, orzec. S.N. z dnia 16 stycznia 1981r., I CR 455/80, OSPiKA 1981, poz. 223).

Dochodzona przez powoda kwota z tytułu odszkodowania obejmowała okres od dnia wypadku do dnia 28 lutego 2011 roku oraz wydatki poniesione z tytułu dojazdów żony do szpitala, opieki nad powodem i dodatkowego wyżywienia. W okolicznościach przedmiotowej sprawy powodowi udało się wykazać jedynie koszty dojazdów żony do szpitala, które wynosiły 384 zł. Bezzasadne natomiast okazało się żądanie kosztów opieki w sytuacji, gdy powód leżał w szpitalu i opiekę tę sprawował personel placówki. Stronie powodowej nie udało się również wykazać, aby poniesione zostały koszty dodatkowego wyżywienia powoda. Oczywistym jest, że w czasie hospitalizacji powód miał zapewnione pełne wyżywienie, a potrzeba zastosowania dodatkowego wyżywienia nie wynika z którejkolwiek opinii biegłego lekarza.

W tych okolicznościach zasądono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 365.64 zł tytułem odszkodowania obejmującą jedynie koszty dojazdów żony powoda do szpitala, uwzględniając jednocześnie, iż pozwany wypłacił już powodowi z tego tytułu kwotę 18,36 zł. W pozostałym zakresie Sąd żądanie odszkodowania oddalił. Odszkodowanie zasądono powodowi z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty. Uwzględniając, iż powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w dniu 24 marca 2011 roku.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W przedmiotowym stanie faktycznym powód żądał renty z tytułu zwiększonych potrzeb, które identyfikował z utratą samodzielności życiowej i koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz kosztami dojazdów do lekarzy. Żądał ustalenia renty w wysokości 2.040 zł za miesiąc marzec 2011 r. i po 1.470 zł od 1 kwietnia 2011 r. i na przyszłość z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 r.

W świetle analizowanego wyżej materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że zostały częściowo wykazane przesłanki zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Z wniosków prezentowanych w opiniach biegłych lekarzy, które podziela Sąd w tej sprawie wynika, że stan zdrowia powoda mający związek z doznanymi wskutek wypadku urazami kwalifikował go do korzystania z takiej opieki. I tak w miesiącu marcu 2011 roku, po opuszczeniu szpitala powód korzystał z opieki osób drugich przez 31 dni po 6 godzin dziennie (k.302). Podana przez powoda stawka kosztów za jedną godzinę opieki w wysokości 9,50 zł (k.21) mieści się w ramach przyjętych w tym zakresie przez Miejsko – Gminnego Ośrodek Pomocy (...) w S. i była obowiązująca we wskazanych okresach na terenie gdzie zamieszkuje powód. W związku z tym koszt sprawowanej nad powodem opieki w marcu 2011 roku wyniósł 1.767 zł (186 godz. x 9,50). Nadto powód zmuszony był wydatkować 42 zł na dojazdy do lekarzy. Zatem w miesiącu tym potrzeby jego zwiększyły się o kwotę 1.809 zł. Uwzględniając zaś, że ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 450 zł należało zasądzić na jego rzecz kwotę 1.359 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011 roku, bowiem od tego dnia jak to zostało już wyżej wyjaśnione roszczenie powoda było wymagalne. W miesiącu kwietniu 2011 roku powód również korzystał z opieki osób drugich przez 6 godzin dziennie, nadto ponosił koszty dojazdów do lekarzy w kwocie 42 zł. Z tego też względu Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 1.470 zł, bo tak zostało sprecyzowane żądanie pozwu, choć arytmetyczne wyliczenie, przy powyższych założeniach, wskazuje na kwotę 1.752 złote (6x30=180x9.50=1.710+42). W maju 2011 roku powód podobnie korzystał z opieki osób drugich przez 6 godzin dziennie i ponosił koszty dojazdów do lekarzy, co uzasadnia przyznanie na jego rzecz renty w wysokości 1.470 zł wobec żądania pozwu, przy ustaleniu wysokości poziomu zwiększonych potrzeb w kwocie 1.809 złotych. W miesiącu czerwcu 2011 roku – co wynika z opinii neurochirurga – powód korzystał z opieki przez 3 godziny dziennie i ponosił koszty dojazdów do lekarzy. Z tego też względu Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 897 zł (3x30=90x9.50=855+42=897). Podobnie w lipcu, sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie 2011 roku powód korzystał z opieki przez 3 godziny dziennie i ponosił koszty dojazdów do lekarzy w kwocie po 42 zł miesięcznie. Okoliczności te uzasadniają rozstrzygnięcie jak w punktach 3e,f,g,h,i wyroku. Jak wynika z opinii biegłych w dalszych miesiącach powód nie wymagał już opieki osób drugich, nie korzystał też z wizyt u specjalistów, gdyż od grudnia 2011 roku zaniechał leczenia.

Jednocześnie zważywszy na fakt, iż jak wynika z opinii biegłego chirurga plastycznego powód powinien stosować na blizny maści oraz poddawać się terapii przez okres 24 miesięcy, czego łączny miesięczny koszt wynosi 120 zł - ustalono rentę na zwiększone potrzeby z tego względu w wysokości po 120 zł. Przy czym za okres 16 miesięcy - tj. od 1 października 2012 roku, bowiem biegły wydał opinię we wrześniu 2012 roku i dopiero wówczas ujawniła się potrzebę leczenia blizn i ich zakres uwarunkowany stanem blizn, czego u powoda wcześniej nie diagnozowano - do dnia 31 stycznia 2014 roku Sąd rentę tę skapitalizował i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.920 zł z ustawowymi odsetkami od 01 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Takie określenie wymagalności roszczenia wynika stąd, że powód podniósł te okoliczności jako stanowiącą podstawę oceny jego zwiększonych potrzeb pozostających w związku z zaistniałym zdarzeniem w piśmie z dnia 23 stycznia 2014 roku, w ramach jednak zgłoszonego w pozwie roszczenia renty na zwiększone potrzeby. W dalszym okresie Sąd zasądził od pozwanego tytułem renty kwotę po 120 zł miesięcznie od 1 lutego 2014 roku do 31 października 2014 roku (gdyż biegli stwierdzili potrzebę pielęgnacji blizn przez 24 miesiące) płatną do 10-ego dnia każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami przy uchybieniu terminowi płatności którejkolwiek z rat. W takim też zakresie należało uwzględnić roszczenie o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb i oddalić żądanie dalej idące.

Sąd uwzględnił także powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 2 lutego 2011 r., skoro proces leczenia u powoda nie został jeszcze zakończony zwłaszcza w aspekcie neurologicznym (padaczka pourazowa) oraz w zakresie pielęgnacji blizn.

O kosztach należnych stronie powodowej Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.), uznając, iż zachodzi podstawa nałożenia na pozwanego wszystkich kosztów procesu, gdyż powód uległ tylko co do nieznacznej części dochodzonego roszczenia. Powód wygrał proces w 96 %. Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu z tytułu kosztów opinii biegłych, zobowiązując go do uiszczenia kwoty 4.561,73 złote oraz kwoty 13.359 zł z tytułu opłaty sądowej na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. - o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - Dz. U. Nr 90, poz. 594 ze zm. Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.217 zł z tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o normę prawną cytowaną wyżej.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku.